

# Duma o Wacławie Rzewuskim



JULISZ SŁOWACKI

## *Duma o Wacławie Rzewuskim*

Po morzach wędrował — był kiedyś Farysem<sup>1</sup>,  
Pod palmą spoczywał, pod ciemnym cyprysem,  
Z modlitwą Araba był w gmachach Khaaba<sup>2</sup>,  
Odwiedzał Proroka grobowce.

Koń jego arabski był biały bez skazy.  
Siedmiokroć na koniu przeleciał step Gazy<sup>3</sup>,  
I stał przed kościołem, i kornym bił czołem,  
Jak czynią w Solimie wędrowce.

Miał drogę gwiazdami znaczoną po stepie  
I życie niósł własne w skrzydlatym oszczepie,  
Błądzący po świecie zaufał w sztylcie,  
Bo sztylet mu dała dziewica.

Broń

Gdy nocą opuszczał haremu krużganki,  
By odciąć drabinę, wziął sztylet kochanki;  
Choć broń była żeńska, lecz stal damasceńska<sup>4</sup>,  
Hartowna — i złota głowica.

A kiedy odjeżdżał — ta bladła i mdląła,  
O sztylet prosiła, bo zabić się chciała.  
„Żyj długo — bądź zdrowa, dziewico stepowa,  
Twój sztylet połóż mnie w grobie.

Miłość, Samobójstwo

„Bo kiedy już przeszłość ten step mi zakryje,  
Gdy żyć będzie ciężko, to sam się zabiję,  
Bo dzięką mam duszę. Więc sztylet mieć muszę,  
Twój sztylet mieć muszę przy sobie”.

Dusza

Smutnego uniosły arabskie latawce,  
Bo znikła z krużganku, bo widział w sadzawce  
Pod oknem, w ogrodzie, fal koła na wodzie  
I białą zasłonę... O Lachu<sup>5</sup>!...

I nocą obaczył kraj miły, rodzony,  
Gdy księżyc się wznosił na stepach czerwony.

Ojczyzna, Przyjaciel

<sup>1</sup>*farys* — muzułmański jeździec; wojownik, którego uzbrojenie składało się z łuku, miecza i włóczni; tu: wielką literą w odwołaniu do utworu Mickiewicza o tym tytule. [przypis edytorski]

<sup>2</sup>*Khaaba* (z arab. sześcian) — a. Kaaba; świątynia i sanktuarium w Mekce, najważniejsze miejsce święte islamu. [przypis edytorski]

<sup>3</sup>*Gaza* — okręg w Afryce płn. nad Morzem Śródziemnym ze stolicą o tej samej nazwie. [przypis edytorski]

<sup>4</sup>*stal damasceńska* — stal, z której od X do XVII w. produkowano broń białą, posiadającą niezwykłą w owych czasach jakość (dużą twardość przy jednoczesnej odporności na pęknięcia i ukruszenia); nazwa pochodzi od Damaszku w Syrii, w okolicach którego (między innymi) wytwarzano z tej stali szable i miecze; w Europie swą legendarną sławę stal damasceńska zyskała od czasów wypraw krzyżowych. [przypis edytorski]

<sup>5</sup>*Lach* — Lechita (potomek legendarnego Lecha), Polak. [przypis edytorski]

W noc nawet i ślepy poznałby te stepy  
Po kwiatów rodzinnych zapachu.

Kwiaty, Zapach

A niwa mu do stóp kłaniała się złota,  
I marzył, że wierny druh wyjdzie przed wrota.  
Lecz druhów nie było... Pod zimną mogiłą  
Posnęli, gdy błędził w pustyni.

Więc jechał samotny, nie znany nikomu,  
Lecz jeszcze z dziedzica, od wrót swego domu,  
Odwrócić chciał konia i jechać na błonia,  
Gdzie błędzą jak wiatr Beduini.

Lecz konia podkowy rozkute od krzemion,  
I koń był zmęczony... Więc skoczył ze strzemion  
I wszedł do siedziby, bez zamka, bez szyby,  
Gdzie rosą próchniało obicie.

I miło mu było, gdy ujrzał te skały  
Nad ciemnym Smotryczem<sup>6</sup> — gdzie orzeł żył biały  
I wił sobie gniazdo; nadziei był gwiazdą,  
Po nieba szybując błękicie.

Dla konia w ogrodzie budował altany  
I żłoby pozłacał — z kryształu dał ściany.  
Przed cara żołdakiem mógł uciec tym ptakiem  
Daleko — i wolnym być zawsze.

Koń, Wolność

I ludzi żałował, że żaden z nich nie miał  
Szybkiego tak konia; więc każdy oniemiał  
I był jakby głazem pod cara rozkazem,  
A były rozkazy co krwawsze.

Car, Przemoc

Raz, starym zwyczajem pomarłych już rodzin,  
Ten Emir<sup>7</sup> arabski w dzień Pańskich narodzin,  
Na sianie, za stołem, z przyjaciół swych kołem  
Połamał opłatek i spożył.

Święto, Obyczaje

A potem, jak przodków święcono zwyczajem,  
Wniósł toast nadziei stoletnim<sup>8</sup> tokajem:  
„Żyj, Polsko, wiek sławy!” Wtem goniec z Warszawy  
Przyleciał — zawołał: „Kraj ożył!”

Więc Emir w stepowe zapuszcza się szlaki,  
A za nim na koniach buńczuczne Kozaki,  
W czerwieni i w bieli po stepach płynęli,  
Po smutnych kurhanach przeszłości.

I cały ten szereg, błyszczący od stali,  
Zrównanym galopem jak morze się fali;

<sup>6</sup>Smotrycz — rzeka na Ukrainie, lewy dopływ Dniestru, przepływa przez Kamieniec Podolski, za którym tworzy malownicze jary wyłobione w skale wapiennej. [przypis edytorski]

<sup>7</sup>emir (z arab. wódz, dowódca, książę) — wysoki dowódca wojskowy w krajach muzułmańskich; także: tytuł honorowy przysługujący potomkom Mahometa, tytuł przełożonego zarządzającego prowincją z nadania kalifa. [przypis edytorski]

<sup>8</sup>stoletni — dziś popr.: stuletni. [przypis edytorski]

Gdzie słyhać dział huk, tam lecą buńczuki<sup>9</sup>  
Jak gwiazdy z ogonem jasności.

Emira Kozaki gdy błędzą przez wrzosa,  
Umieją pieśń dziką rozłamać na głosy.  
Pieśń z echem odsyła stepowa mogiła,  
Pieśń grzmiąca: „Ho urra! nasz Emir!”

Śpiew

Do cara pieśń doszła — wściekłością się pienił  
I głowę Emira na ruble ocenił;  
Bo myślał, że w kraju z hordami Nogaju<sup>10</sup>  
Czyngiskan<sup>11</sup> szedł — Batt<sup>12</sup> lub Kantemir<sup>13</sup>.

Car

Bo umiał Rzewuski jak Arab stepowy  
Płachtami rumakom ogłuszyć podkowy  
I cicho, gdy spali, pod obóz Moskali  
Podkradać się — bić — i brać działa.

Więc ściągnął, jak wszyscy ściągali, pod Daszów<sup>14</sup>,  
Gdzie nasza konnica ze szczękiem pałaszów,  
Z wesołym okrzykiem stanęła w mur szykiem  
I chmurą proporców powiała.

Walka, Bitwa

A kiedy z mgły srebrnej wybiło się słońce,  
Ujrzeli Moskalów — straż przednią i Dońce<sup>15</sup>.  
Mur dział jak mur złota, a za nim piechota  
W bagnety porosła jak zboże.

I cicho... Wtem bomba śmierciami ciężarna  
Upadła w szeregi zwichrzona i czarna.

<sup>9</sup>*buńczuk* — drzewce zakończone grotem (a. kulą), ozdobione końskim włosiem; symbol władzy w wojskach tatarskich, kozackich i tureckich. [przypis edytorski]

<sup>10</sup>*bordy Nogaju* — Orda Nogajska, która w latach 90. XIV wieku uniezależniła się od Złotej Ordy i składała się początkowo z potomków i zwolenników Nogaja (zm. 1299), wodza Mongołów, emira Złotej Ordy, prawnuka Czyngis Chana; Nogaj dokonał m.in. najazdów na ziemie polskie w 1259 (spłądrowanie Krakowa) i 1287 roku. Orda Nogajska została utworzona na Kaukazie, w XV i XVI w. chanat nogajski obejmował terytoria pomiędzy Wołgą, Irtyszem, Morzem Kaspijskim i Morzem Aralskim; w XVIII w. lud Nogajów został przesiedlony na nadazowskie równiny pomiędzy Donem a Kubaniem, a potem na stepy nadkaspjskie i besarabskie. [przypis edytorski]

<sup>11</sup>*Czyngiskan* — właśc. Czyngis-chan a. Dżyngis-chan (1162–1227), do 1206 r. nosił imię Temudżyn, władca mongolski, twórca Imperium Mongolskiego; prowadził politykę podbojów (zajął m.in. północne Chiny); w 1223 r. w bitwie nad Kalką jego wojska pokonały siły ruskie sprzymierzone z Polowcami. [przypis edytorski]

<sup>12</sup>*Batt* — najprawdopodobniej chodzi o Batu-chana (1205–1255), władcę mongolskiego, wnuka Czyngis-chana, założyciela Złotej Ordy, która pod jego dowództwem w 1236 r. ruszyła na podbój Europy, docierając na Ruś i zdobywając Kijów w 1240 r., następnie zajmując część Polski (bitwa pod Legnicą w 1241 r) oraz po przekroczeniu Dunaju i Karpat zalewając Węgry (zwycięska bitwa pod Mohi w 1241 r.) oraz tereny Austrii i Dalmacji. [przypis edytorski]

<sup>13</sup>*Kantemir, Dymitr* (1673–1723) — gospodarz Mołdawii; z powodu walk o władzę objął tron mołdawski dopiero w 1710 r.; próbował umocnić swoją pozycję poprzez sojusz militarno-polityczny z Rosją, której udzielił wsparcia w wojnie z Turcją. Jednak w 1711 r. wojska tureckie zajęły Mołdawię, car na mocy traktatu pokojowego zrezygnował ze zwierzchnictwa nad nią, a Kantemir musiał opuścić kraj. Osiadł początkowo na Ukrainie, a następnie w Petersburgu, został uhonorowany tytułem księcia i zajął się działalnością polityczną (jako radca Piotra Wielkiego przy przeprowadzaniu reform oraz podczas kampanii wojennych), a także pracą naukową. Był autorem pierwszych wielkich dzieł literackich w języku rumuńskim: *Dywan lub klótnia mądrego ze światem* (1698) oraz *Historia hieroglificzna* (1705). Wydał również ważne, pisane po łacinie (tłumaczone na języki nowożytnie) dzieła naukowe: *Opis Mołdawii* (1716), *Historia świętości i upadku Imperium Osmańskiego* (1714–1716) oraz *Kronika starożytności Rzymiano-Mołdawiano-Wołochów* (1717). W 1714 r. został członkiem Akademii Nauk w Berlinie. [przypis edytorski]

<sup>14</sup>*pod Daszów* — bitwa pod Daszowem była pierwszym poważnym starciem w czasie powstania listopadowego na Podolu. [przypis edytorski]

<sup>15</sup>*Dońce* — a. Dońcy; kozacy dońscy, których nazwa pochodzi od rzeki Don przepływającej przez ich terytorium; od XVI w. kozacy dońscy formowali oddziały jazdy uzbrojonej w szablę, krótką broń palną i lance, a od XVIII w. stanowili regularne oddziały wchodzące w skład armii rosyjskiej, używane do szarż; cechą charakterystyczną ich stroju były wysokie futrzane czapy. [przypis edytorski]

A nasi w tej chwili jeszcze się modlili,  
Do nieba wołali: „O Boże!”

I razem bomb tysiąc zaryło się w stepy,  
Rozpękle wrącymi ciskały czerepy  
I grzmiały, dopokąd piechoty czworokąt  
Nasz Emir opasał konnicą.

I strasznie ją ścisnął, w żelazne brał skręty,  
Przednimi nogami na bagnet koń wspięty  
Tak jak oczerety połamał bagnety,  
W złamanych miecz wiał błyskawicą.

Przemogliby nasi, choć bój był rozpaczny —  
Wtem wódz od armaty dał rozkaz dwuznaczny<sup>16</sup>:  
„Konnica na skrzydła!” — zwinęli wędzidła,  
Odbiegli, ostygli w zapale.

I popłoch się wmieszał. Ów, co był przyczyną  
Wszczętego popłochu, nie przeżył godziną.  
Bojątni nie dzielił, dwa działa wystrzelił  
I sam się zastrzelił na dziale<sup>17</sup>.

Samobójstwo, Śmierć  
bohatera

On może wśród bólów<sup>18</sup> ostatnich zgryzoty  
Pamiętał, że dzieci zostawiał sieroty.  
Lecz śmierć zwyciężyła, niech dziś więc mogiła  
Ma łzy, a nie skargi wygnańca.

A Emir, gdy ogień ucichał armatni,  
Ujeżdżał z rozpaczą, choć zjeżdżał ostatni.  
Któż męstwa zaprzecza? gdy szczyrby nić miecza  
Powlekły jak perły różańca.

Rycerz, Żołnierz, Odwaga

A kiedy opuszczał kraj miły, rodzony,  
Znów księżyc się wznosił na stepach czerwony.  
„Leć prędzej po błoni, odpoczniesz, mój koniu,  
Gdy w ziemi staniemy tureckiej.

O koniu! mój koniu, gdzie twoje zalety?  
Czyś może się rozkuł deptając<sup>19</sup> bagnety?  
Czyś złaman w kul wiatrze<sup>20</sup>? Stój, koniu, opatrzę,  
Czy nie ma gdzie kuli zdradzieckiej?

Koń

Ha zdrowy!... To dobrze, lecz jechać w noc trudno”.  
Więc chatę na stepach upatrzył odludną,  
Koń zimne gryzł kwiaty, a Emir wśród chaty  
Zmęczony zalegał na ziemi...

I zasnął głęboko — bo trud go osłabił...  
Śpiącego od cara najęty<sup>21</sup> chłop zabił,

Chłop, Car, Szlachcic,  
Żołnierz, Morderstwo

<sup>16</sup>wódz (...) dał rozkaz dwuznaczny — kapitan Orlikowski, kiedy po rozbiciu części sił rosyjskich w jego ręce dostała się artyleria wroga, zorientował się, że nie może liczyć na natychmiastowe wsparcie głównych sił; w związku z tym nakazał odwrót, który z powodu nieporozumienia w szeregach zmienił się w ucieczkę. [przypis edytorski]

<sup>17</sup>I sam się zastrzelił na dziale — Orlikowski, kapitan artylerii konnej, dowodzący działami w bitwie pod Daszowem. Skończył, jak powyżej duma opisuje. [przypis autorski]

<sup>18</sup>bolów — dziś: bólów. [przypis edytorski]

<sup>19</sup>deptając — dziś popr.: depcząc. [przypis edytorski]

<sup>20</sup>wiatrze — dziś popr.: wietrze. [przypis edytorski]

I sztylet dziewicy do złotej głowicy  
W pierś nurzył rękami drżącymi.

O! czemuś, Emirze, nie oddał kindżała  
Stepowej dziewicy, gdy zabić się chciała?  
Dziś ona śpi w fali, lecz dar jej ze stali  
Na wieki w twym sercu zostanie.

A w Moskwie z dział bito na górze pokłonnej  
I miasto się trzęsło od pieśni studzwonnej.  
Cieszył się car ruski, że Emir Rzewuski  
W stepowym śpi cicho kurhanie.

Broń

---

<sup>21</sup>*od cara najęty* — dziś popr.: przez cara najęty. [przypis edytorski]

---

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z *Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur*.

Ten utwór jest w domenie publicznej.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na *Licencji Wolnej Sztuki 1.3*. Fundacja Wolne Lektury zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w *Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur*. Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <http://wolnelektury.pl/katalog/lektura/duma-o-waclawie-rzewuskim>

Tekst opracowany na podstawie: Juliusz Słowacki, *Dziela*. Pierwsze krytyczne wydanie zbiorowe, t. I., *Wiersze drobne*, wyd. Bronisław Gubrynowicz, Lwów 1909

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>). Reprodukacja cyfrowa wykonana przez Bibliotekę Narodową z egzemplarza pochodzącego ze zbiorów BN.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Aleksandra Sekuła, Marta Niedziałkowska.

*Wesprzyj Wolne Lektury!*

Wolne Lektury to projekt fundacji Wolne Lektury – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

*Jak możesz pomóc?*

Przeznacz 1,5% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Wolne Lektury, KRS 0000070056.

Wspieraj Wolne Lektury i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przeznacz darowiznę na konto: [szczegóły na stronie Fundacji](#).